

Sygn. akt III Ca 135/15

POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2015r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie
następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś (sprawozdawca)

Sędzia SO Ewa Adamczyk

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2015r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku W. M. (1)

przy uczestnictwie T. M. i Z. M. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po Z. M. (2) i W. M. (2)

na skutek apelacji uczestnika T. M.

od postanowienia końcowego Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 20 listopada 2014 r., sygn. akt I Ns 273/13

p o s t a n a w i a :

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III Ca 135/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem końcowym z dnia 20 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w Nowym Sączu stwierdził, że spadek po W. M. (2) zmarłym dnia 26 sierpnia 2006 roku na podstawie testamentu notarialnego z dnia 11 października 2005 roku nabyli jego synowie W. M. (1) i Z. M. (1) po jednej drugiej części.

Sąd Rejonowy ustalił m.in., że W. M. (2) zmarł 26 sierpnia 2006r. w wieku dziewięćdziesięciu lat. Był wdowcem, jego żona Z. zmarła 4 maja 2005 roku. Z małżeństwa mieli trzech synów: W., Z. i T.. Spadkodawca pozostawił testament notarialny z 11 października 2005 roku. Żaden ze spadkobierców nie składał oświadczeń spadkowych, nikt spadku nie odrzucił, nikt nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Spadkodawca do 2005r. pozostawał wyłącznie pod opieką lekarza rodzinnego (...) spółki z o.o. w S.. W kartotece nie odnotowywano uwag pod adresem stanu psychofizycznego pacjenta. Podczas wizyty lekarskiej 17 października 2005 roku nie odnotowano żadnych uwag krytycznych pod kątem stanu psychofizycznego spadkodawcy. Dopiero w zapisie z 18 stycznia 2006 roku stwierdzono kontakt z pacjentem logiczny – utrudniony. Spadkodawca zażywał leki doustne z powodu cukrzycy.

Nie cierpiał na inne przewlekłe choroby, nie leczył się u psychiatry, psychologa, neurologa. Po śmierci żony przez miesiące wakacyjne 2005 roku był w odwiedzinach u syna T. w G.. W tym czasie odwiedzał także syna W., który z rodziną przebywał nad morzem w miejscowości S.. Wówczas w okresie od 1 lipca do 8 lipca 2005 roku był hospitalizowany na oddziale chorób wewnętrznych Szpitala Miejskiego w G.. W dokumentacji medycznej zapisano: chory samodzielny, kontakt słowno – logiczny zachowany. Podczas tego pobytu szpitalnego włączono spadkodawcy do leczenia insuliną. W. M. (2) był bardzo sprawnym człowiekiem, samodzielnie załatwiał wszystkie swoje bieżące sprawy życia codziennego, sąsiedzi widywali go bardzo często poza domem, rozmawiali z nim, nikt nie miał wątpliwości co bez jego stanu umysłu, świadomości tego, co robi i mówi. Był konkretny, uparty, nie podporządkowywał się woli innych, po powrocie z G. spadkodawca mieszkał wraz z synem T. w mieszkaniu, które mu darował w 2000 roku. Klócili się, wówczas doszło do sytuacji, że W. M. (2) uciekł do syna W.. Wtedy W. M. (2) trafił do szpitala w N. ze złamanym palcem. W kartotece z przyjęcia do szpitala z 2 października 2005 roku odnotowano, że uraz nastąpił na skutek pobicia. Lekarzy nie odnotowali żadnych krytycznych uwag na temat kontaktu psychicznego z pacjentem. W dniu 11 października 2005 roku W. M. (2) sporządził testament notarialny u notariusza E. Z.. Notariusz zawsze przed spisaniem testamentu rozmawia z klientem, badając jego stan świadomości swobody. W razie jakichkolwiek wątpliwości co do tego, czy spadkodawca rozumie swoją decyzję o spisaniu testamentu, czy odnoście zakresu własnych rozporządzeń testamentowych notariusz odmawia spisania testamentu. W okresie od 1 do 12 lipca 2006 roku W. M. (2) przebywał na oddziale chirurgii urazowo-ortopedycznej szpitala imieniem J. Ś. w N.. Wówczas stwierdzono u niego zespół otępienia wieku starczego. Stwierdzono że jest z pacjentem kontakt słowny, wykonuje proste polecenia. Ocena neurologiczna pacjenta odbywała się w warunkach stresu pourazowego, co miało wpływ na rzeczywisty stan badanego. Spadkodawca doznał bowiem złamania kręgu (...) kręgosłupa w odcinku piersiowym na tle osteoporozy. Dalej Sąd ustalił, że spadkodawca był osobą starszą, miał 89 lat w czasie gdy sporządzał testament notarialny. Schorzenia na jakie cierpiał w połączeniu z jego wiekiem mogły mieć wpływ na jego sprawność intelektualną i funkcje poznawcze. Nie można jednak przesądzić o tym, jaki negatywny wpływ miał na stan jego świadomości i swobody w październiku 2005.

Mając na uwadze takie ustalenia Sąd Rejonowy stwierdził że podniesiony przez uczestnika T. M. zarzut nieważności testamentu nie został przez niego wykazany a zatem spadek winien być stwierdzony zgodnie z treścią testamentu.

Apelację od wyżej wymienionego orzeczenia złożył uczestnik T. M. zaskarżając postanowienie sądu w całości.

Uczestnik zarzucił: 1) naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków dowodowych zgłaszanych przez uczestnika postępowania, które były istotne dla sprawy, co w dalszej konsekwencji zamknęło T. M. drogę do składania nowych istotnych wniosków dowodowych, 2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przeprowadzenie nieprawidłowej - newszechstronnej i wybiórczej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności pominięcie w zakresie tejże oceny okoliczności istotnych dla sprawy, wniosków dowodowych zgłoszonych dla sprawy na posiedzeniach oraz w pismach skierowanych do sądu i złożonych osobiście do sądu w dniu 19 grudnia 2013r., 3) naruszenie art. 950 k.c. poprzez popełnienie przez sąd pierwszej instancji istotnych błędów w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, że na mocy przedłożonego testamentu W. i Z. M. (1) skutecznie nabyli spadek po W. M. (2) po połowie, podczas gdy w ocenie skarżącego zachodzi uzasadniona - w sposób niezawiniony przez T. M. niewykazana w toku sprawy obawa- że testujący znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie ostatniej woli, zaś do aktu notarialnego stawiał się w asyście wszystkich spadkobierców testamentowych, nie wykluczam, że podpis pod testamentem został sfalszowany – wniosek, który zmierzał do weryfikacji podpisów zawartych w pkt 5 pisma z dnia 17 grudnia 2013 roku został pominięty/ przemilczany w uzasadnieniu. Powołując się na te zarzuty uczestnik wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie że spadek po W. M. (2) nabyli synowie W., Z. i T. a także uchylenie pkt II i III postanowienia obciążających zarówno wydatkami jaki kosztami postępowania w całości wnioskodawcę, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania celem uzupełnienia materiału dowodowego w sprawie oraz jej ponowne rozstrzygnięcie. W przypadku rozpoznawania sprawy w toku drugiej instancji apelujący wniósł o merytoryczne rozpatrzenie wniosków dowodowych bezpodstawnie pominiętych przez sąd pierwszej instancji to jest zgłoszonych w toku posiedzenia w dniu 17 grudnia 2013 rok oraz w pismach z dnia 19 grudnia 2013 roku i 13 czerwca 2013 roku a także przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. G. z domu M. oraz D. A. na okoliczność

potwierdzenia symptomów głębokiej demencji starczej u spadkodawcy w okresie testowania (w tym „ucieczki” z domu, błędzenia po rodzinnej miejscowości i trudności przy rozpoznawaniu krewnych i określaniu stosunków krewniaczych w dniu 1 października 2005 roku, nie rozpoznawanie skarżącego przez testatora i nazywania skarżącego własnym bratem) oraz dowodu z opinii biegłego psychiatry i geriatry na okoliczność weryfikacji zdolności testowania w kontekście zeznań ogółu świadków i uczestników niniejszego postępowania oraz zebranej w sprawie dokumentacji medycznej. Apelujący zaznaczył wolę składania kolejnych wniosków dowodowych celem wykazania postępującej demencji starczej wyłączającej swobodne i świadome kierowanie swoimi poczynaniami także w okresie testowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika T. M., o ile wnosi o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, zasługuje na uwzględnienie. Apelujący zasadnie zarzucił Sądowi Rejonowemu istotne uchybienia procesowe przy prowadzeniu postępowania dowodowego a także bezzasadne pominięcie części wnioskowanych przez niego dowodów o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy. W konsekwencji podniesiony przez uczestnika T. M. zarzut nieważności testamentu nie został rozpoznany w sposób prawidłowy, co rodzi konieczność przeprowadzenia na nowo postępowania dowodowego w sprawie.

Przed szczegółowym uzasadnieniem decyzji Sądu II instancji należy streścić sposób procedowania w niniejszej sprawie. Uczestnik T. M. podniósł zarzut nieważności testamentu już w odpowiedzi na wniosek tj. w piśmie z dnia 16 kwietnia 2013r. Jako przyczyny nieważności testamentu wskazywał: pozostawanie przez spadkodawcę w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli oraz sporządzenie testamentu pod wpływem presji braci apelującego. Celem wykazania zasadności w/w zarzutów apelujący w tym piśmie wskazał trzy istotne wnioski dowodowe: zeznania brata Z. M. (1), zeznania świadka D. G. oraz dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry. W dniu 28 maja 2013r. Sąd Rejonowy zarządził doręczenie uczestnikowi odpisu pisma pełnomocnika wnioskodawcy i zobowiązał go do złożenia wniosków dowodowych na wykazanie nieważności testamentu W. M. (2) poprzez wykazanie, że spadkodawca w dacie sporządzenia testamentu znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli w terminie 14 dni pod rygorem negatywnych skutków dowodowych. W związku z takim wezwaniem w piśmie procesowym z dnia 13 czerwca 2013r. uczestnik T. M. wniósł o dopuszczenie dowodu m.in. z kart informacyjnych leczenia szpitalnego spadkodawcy i uzupełnił uzasadnienie zarzutu nieważności testamentu poprzez odwołanie się do szczegółowych informacji na temat stanu zdrowia spadkodawcy, zażywanych leków a także zapisów w dokumentacji medycznej a także odniósł się do treści pisma pełnomocnika wnioskodawcy. Dalsze wnioski dowodowe w/w uczestnik złożył w piśmie z dnia 15 listopada 2013r. (nadesłanym w związku z brakiem możliwości osobistego stawiennictwa na rozprawę w dniu 19 listopada 2013r. i były to wnioski o dopuszczenie dowodu z dokumentacji medycznej spadkodawcy z (...) spółki z o.o. w S., wywiadu w Banku Spółdzielczym w S. i karty informacyjnej leczenia ambulatoryjnego z 2.10.2005r.). Pomimo wyrażenia przez T. M. jednoznacznego stanowiska w sprawie i zgłoszenia wniosków dowodowych (w tym wniosku o dowód z opinii biegłego psychiatry) na rozprawie w dniu 19 listopada 2013r. Sąd Rejonowy postanowił zobowiązać T. M. do złożenia w terminie 14 dni wniosków dowodowych, w szczególności poprzez podanie, czy domaga się przeprowadzenia dowodu z opinii lekarskiej na okoliczność stanu świadomości i swobody spadkodawcy przed sporządzeniem testamentu – pod rygorem przyjęcia , że wniosku takiego nie składa. Przedmiotowe wezwanie zostało wysłane do uczestnika w dniu 19 listopada 2013r. łącznie z zawiadomieniem o rozprawie w dniu 17 grudnia 2013r. W aktach sprawy brak oryginału dowodu doręczenia w/w pisma, a tym samym brak możliwości jednoznacznego ustalenia daty upływu terminu do złożenia wniosków dowodowych. Apelujący twierdzi, że przedmiotowe wezwanie otrzymał w dniu 6 grudnia 2013r., co uprawdopodobnia kserokopią zalegającą na karcie 227 akt i w tych okolicznościach brak podstaw do odmówienia apelującemu uczestnikowi wiary. Skoro omawiane wezwanie do zgłoszenia wniosków dowodowych apelujący otrzymał 6 grudnia 2013r. to czternastodniowy termin do zgłoszenia wniosków dowodowych upływał z dniem 20 grudnia 2014r. W związku z powyższym zarówno pismo apelującego z dnia 17 grudnia 2013r. złożone do akt podczas rozprawy w dniu 19 grudnia 2013r. (w którym ponowił wnioski o dopuszczenie dowodów w postaci: opinii lekarskiej, dokumentacji lekarskiej z leczenia spadkodawcy a także wniósł o przeprowadzenie dowodu z oryginału testamentu spadkodawcy) jak i ewentualnie dowody wynikające z przesłuchania uczestnika podczas tej rozprawy (tj.

dowody z zeznań świadków : senator A. i M. M.) były zgłoszone w terminie a wszelkie wypowiedzi Sądu Rejonowego o prekluzji dowodowej (tj. stwierdzające upływ terminu do złożenia wniosków dowodowych) podczas rozprawy w dniu 19 grudnia 2013r. były nieuprawnione. Jak wynika z akt sprawy rozprawa w dniu 19 grudnia 2013r. mająca na celu przesłuchanie stron przebiegała w atmosferze konfliktu i zbędnych emocji. W konsekwencji Sąd nie dokończył przesłuchania uczestnika Z. M. (1) i skrótkowo przesłuchał apelującego. W końcowej części rozprawy Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy na okoliczność zdrowia psychicznego, świadomości i swobody w dacie sporządzenia testamentu bez sprecyzowania jakiej specjalności lekarzom zostanie zlecona opinia. Następnie w dniu 21 lutego 2014r. na posiedzeniu niejawnym Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii diabetologa na okoliczność ustalenia, czy schorzenia cukrzycowe miały wpływ na stan świadomości i swobody testowania spadkodawcy. Opinię wydała diabetolog E. M.. Zarówno wnioskodawca jak i uczestnicy zgłosili zarzuty do w/w opinii, które nie zostały doręczone biegłej celem zajęcia stanowiska. Dodatkowo Z. M. (1) zgłosił wnioski dowodowe. (por. pismo k. 319). W sprawie odbyła się jeszcze jedna rozprawa w dniu 20 listopada 2014r. o której zawiadomiono pełnomocnika wnioskodawcy i uczestników (por. zarządzenie k. 389). Jak wynika z zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy Sąd nie planował dokonywać jakichkolwiek przesłuchań. Mimo braku wezwania na rozprawie stawiała się świadek D. G., która została przesłuchana pod nieobecność apelującego. Na tej rozprawie Sąd wydał zaskarżone apelacją postanowienie.

Analizując sposób procedowania Sądu Rejonowego należy stwierdzić, że uczestnik T. M. miał ograniczone możliwości wykazania podnoszonych przez siebie twierdzeń faktycznych a dotyczących nieważności testamentu. Po pierwsze Sąd Rejonowy nie przeprowadził wysłuchania informacyjnego stron na okoliczności istotne dla ustalenia ważności testamentu tj. na okoliczność tego jak dokładnie funkcjonował spadkodawca w czasie kiedy był sporządzany testament, czy miały miejsca zdarzenia opisywane przez apelującego w jego pismach procesowych a szczerzej w jego przesłuchaniu w dniu 17 grudnia 2013r. i w jakich dokładnie okolicznościach doszło do sporządzenia testamentu. Wysłuchanie informacyjne jest czynnością bardzo istotną, ponieważ pozwala wyłowić konkretne sporne okoliczności faktyczne a także źródła dowodowe. W sprawie o stwierdzenie nabycia spadku z zarzutem nieważności testamentu pierwszą osobą, która powinna być wysłuchana, jest uczestnik zgłaszający zarzut nieważności testamentu celem wskazania i dokładnego opisanie faktów (zwłaszcza konkretnych zachowań testatora), z których wywodzi swoje zarzuty. Po drugie przeprowadzony przez Sąd Rejonowy w dniu 17 grudnia 2013r. dowód z przesłuchania stron nie spełnia wymagań kodeksowych. Pomijając już fakt, że T. M. został przesłuchany jako ostatni i w bardzo nerwowej atmosferze (która nie powinna mieć miejsca), należy zauważyć, że Sąd I instancji nie dokończył przesłuchania Z. M. (1) i nie dał stronom możliwości zadawania pytań. W tej sytuacji wniosek T. M. o przesłuchanie Z. M. (1) na okoliczności związane z nieważnością testamentu w istocie został pominięty. Po trzecie Sąd Rejonowy uniemożliwił apelującemu zadawanie pytań świadkowi D. G. wnioskowanej przez apelującego już w odpowiedzi na wniosek. Sąd przesłuchał w/w świadka na ostatniej rozprawie nie informując apelującego o tym, że takie przesłuchanie się odbędzie. Po czwarte Sąd Rejonowy bezzasadnie przyjął, że wnioski dowodowe zgłaszane przez T. M. na rozprawie w dniu 19 grudnia 2013r. są spóźnione i w konsekwencji pominął wnioski zgłoszone w piśmie z 17 grudnia 2013r. oraz wnioski dowodowe wynikające z przesłuchania uczestnika, które co istotne było jedynym przesłuchaniem w/w uczestnika w toku całego postępowania. Procedując w ten sposób Sąd naruszył zasadę równouprawnienia stron a także nie dochował obowiązku niezbędnych pouczeń procesowych (art. 5 k.p.c.) W niniejszej sprawie T. M. nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika a zatem już na początku postępowania winien zostać pouczony przez Sąd o treści art. 6 k.c. i o zasadach zgłaszania wniosków dowodowych (tj., że wnioski dowodowe składa się na okoliczności sporne, że winna być wskazana precyzyjnie teza dowodowa i że w przypadku dowodu z zeznań świadków należy podać ich dokładne dane osobowe i adres) a także o skutkach naruszenia terminów wyznaczanych przez Sąd. Sąd Rejonowy obowiązku tego nie dochował, a co więcej w korespondencji z uczestnikiem stosował nieprawidłowe rygory (np. nieznaną procedurze cywilnej i niejasny rygor negatywnych skutków dowodowych lub rygor przyjęcia, że uczestnik nie składa wniosku o opinię, mimo, że uczestnik już w odpowiedzi na wniosek domagał się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychiatry). Po szóste i najważniejsze Sąd Rejonowy nie dopuścił koniecznego dla rozstrzygnięcia sprawy dowodu z opinii biegłego psychiatry. Ocenę stanu świadomości i swobody testatora może przeprowadzić jedynie psychiatra (ewentualnie zespół biegłych : psychiatry i psychologa) a nie lekarz diabetolog, ponieważ ocena stanu psychofizycznego testatora pozostaje poza zakresem jego specjalizacji medycznej (por. dla przykładu orzeczenie SN z dnia 22 grudnia 1998r. II CKN 111/98). Oczywiście dowód z opinii biegłego lekarza

winien być przeprowadzony po zebraniu całego dostępnego materiału dowodowego (tj. dokumentacji medycznej oraz dowodów osobowych mających na celu ustalenie sposobu codziennego funkcjonowania testatora w okresie przed, w czasie i po sporządzeniu testamentu a także okoliczności sporządzenia testamentu).

W tym miejscu należy przypomnieć, że warunkiem dokonania prawidłowej oceny prawnej wniosku jest ustalenie stanu faktycznego istotnego dla rozstrzygnięcia w sposób zgodny z obowiązującą procedurą. Poza tym przepisy obowiązującego Kodeksu postępowania cywilnego nakładają na sąd rozpoznający sprawy o stwierdzenia nabycia spadku obowiązek badania z urzędu, kto jest spadkobiercą, tj. w szczególności, czy spadkodawca pozostawił testament (art. 670 k.p.c.). Do kognicji Sądu w tym zakresie należy także ocena ważności testamentu. Jeżeli spadkobierca ustawowy podnosi zarzut nieważności testamentu z powodu braku zdolności testowania, przytacza okoliczności faktyczne na jego uzasadnienie oraz zgłasza wnioski dowodowe na poparcie w/w zarzutu – jak w niniejszej sprawie - to obowiązkiem Sądu jest rozpoznanie przedmiotowego zarzutu a gdy stan faktyczny jest sporny to nie jest to możliwe bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. W szczególności Sąd winien przeprowadzić dowody zawnioskowane przez strony a z uwagi na charakter sprawy może podejmować także inicjatywę dowodową z urzędu. Zgodnie z treścią art. 217 § 2 k.p.c. sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Pominięcie dowodu wobec dostatecznego wyjaśnienia okoliczności spornych dopuszczalne jest tylko wówczas, gdy okoliczności na które dowód został powołany, są wyjaśnione z takim wynikiem, który jest zgodny z twierdzeniami strony powołującej dowód. Tylko wtedy przeprowadzenie dalszych dowodów jest zbędne, skoro zmierzają do tego samego rezultatu, który już został osiągnięty.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.

Przy ponownym rozpoznaniu Sąd Rejonowy uwzględni wszystkie uwagi zawarte w niniejszym uzasadnieniu, w prawidłowy sposób przeprowadzi postępowanie dowodowe konieczne do rozpoznania zarzutu nieważności testamentu i ponownie dokona oceny wniosku.

(...)